

**Miejsce, pamięć, tożsamość**  
**Sprawozdanie z V Transdyscyplinarnej Szkoły Letniej dla Doktorantów**  
**(6–10 lipca 2015)**

Tegoroczna, piąta edycja Transdyscyplinarnej Szkoły Letniej upłynęła pod hasłem: *Być z sobą nie u siebie. Migracyjna pamięć, wspólnota, tożsamość*. Od 6 do 10 lipca w zamku w Lublińcu doktoranci z wielu akademickich ośrodków wraz z zaproszonymi gośćmi dyskutowali nad wymienionym tematem. W tym roku współgospodarzem projektu Uniwersytetu Jagiellońskiego – reprezentowanego przez prof. Ryszarda Nycza – został Wydział Filologiczny Uniwersytetu Śląskiego, a z jego ramienia – dr hab. Tomasz Sapota, kierownik studiów doktoranckich.

Spotkanie młodych humanistów ze swoimi mistrzami dotyczyło pojęcia wspólnoty oraz kształtowania się w niej relacji międzyludzkich. W tym kontekście rozpatrywano również charakter polskiego społeczeństwa powojennego, a szczególną uwagę zwrócono na doświadczenie szeroko rozumianej migracji. Ponadto analizowano zjawiska kształtujące historię, pamięć, tożsamość danej zbiorowości, takie jak emigracja, imigracja czy repatriacja. Głębszej refleksji zostało poddane także obecne w nich zjawisko wykluczenia, marginalizowania i zagubienia. W efekcie usiłowano przeformułować towarzyszące tym pojęciom kategorie zadomowienia, swojskości oraz przynależności.

Ze względu na tak różnorodną i obszerną ilość sugerowanych przez organizatorów zagadnień program Szkoły zakładał całonocne dyskusje prowadzone w formie konwersatoriów, wykładów oraz paneli doktoranckich. Każde z tych spotkań wymagało od podzielonych na grupy uczestników wcześniejszego i rzetelnego zapoznania się z ogromną ilością materiału zaproponowanego przez prowadzących. Przykładowo na długiej liście lektur pojawiły się, skądinąd znane wszystkim, książki oraz teksty: *Kondycja ludzka* Hannah Arendt, *List o humanizmie* Martina Heideggera, *Płec i migracja* Ingi Iwasiów, *Logical Time and the Assertion of Anticipated Certainty* Jacques’a Lacana czy *Przekleństwo fantazji* Slavoj’a Žižka.

Pierwszy dzień V TSL rozpoczął się uroczystą kolacją, po której wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na pokaz filmu *Tańczący jastrząb* (1977) w reżyserii Grzegorza Królikiewicza. Produkcja ta wraz z *Człowiekiem z marmuru* (1977) Andrzeja Wajdy stanowiła oś zajęć prowadzonych przez dr. hab. prof. UJ Grzegorza Niziołka.

Z kolei następnego dnia wykład inauguracyjny poprowadził artysta, teoretyk sztuki oraz dyrektor Center of Advanced Visual Studies Krzysztof Wodiczko. W dwugodzinnej prelekcji zatytułowanej *Cultural Prosthetics. Art and Design for the City of Strangers* zaprezentował on fragmenty swoich prac, głównie projekcje organizowanych przezwaznie w różnych amerykańskich miastach. Uczestników Szkoły najbardziej poruszył film wyświetlony przez artystę w Tijuanie w 2001 roku na ścianie budynku El Centro Cultural. Obraz przedstawiał powiększone, a momentami wręcz monstrualne twarze kobiet pracujących w tamtejszych fabrykach. Bohaterki tego projektu opowiadały o wyzysku i przemocy, której doświadczały na co dzień. W ten sposób Wodiczko chciał przekształcić przestrzeń publiczną i oddać głos tym, którzy byli do tej pory marginalizowani lub po prostu zostali z niej wykluczeni. Jednak wśród uczestników Szkoły projekt ten wzbudził duże wątpliwości. Wodiczko musiał zmierzyć się z trudnymi pytaniami dotyczącymi słuszności tego typu przedsięwzięć w sztuce. Padły więc zarzuty o szczerść intencji artysty wobec zaproszonych do udziału w projekcie kobiet, a także o jego pozorne przekraczanie płciowo-rasowych podziałów. Zgromadzeni podczas prezentacji goście nie mogli oprzeć się wrażeniu, że tożsamość pracownic została zredukowana tu do roli „gadających głów”, co umacniało europocentryczny dyskurs. Ostatecznie dyskusja ta zamknęła drugi dzień rozmów.

Konwersatoria rozpoczęły się od prelekcji prof. dr hab. Ewy Płonowskiej-Ziarek (Uniwersytet w Buffalo), dr. hab. prof. UŚ Ryszarda Koziółka (Uniwersytet Śląski) oraz prof. dr. hab. Przemysława Czaplińskiego (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza). W swoim wystąpieniu zatytułowanym *Action and Narration in Arendt's Thought* prof. Płonowska-Ziarek skupiła się na refleksji Hannah Arendt zawartej w jej najbardziej znanej książce *Kondycja ludzka*. Badaczka starała się wskazać na kwestie mniej dotychczas wyartykułowane w rozważaniach niemieckiej filozofki. Zwróciła więc uwagę na kategorię „pojedynczości” podmiotu we wspólnocie, a także na obecność w niej myśl feministyczną, którą z powodzeniem dałoby się czytać w odniesieniu do dorobku francuskich krytyczek z lat osiemdziesiątych. Na przykładzie feminizmu prowadząca seminarium starała się pokazać napięcia pomiędzy wspólnotą a różnicą, przypominając o tym, iż to właśnie one stanowią dla Arendt podstawę w myśleniu o unikalności człowieka. Doświadczenie to, jak podkreślała badaczka, nie jest możliwe do przeżycia w odosobnieniu.

Seminarium prof. Ryszarda Koziółka poświęcone zostało słynnej wystawie Muzeum Narodowego w Krakowie *Polaków portret własny* (1979). Mimo iż od tego wydarzenia upłynęło ponad trzydzieści pięć lat, wciąż stanowi ono okazję do przemyślenia tego, czym jest polskość oraz towarzyszące jej poczucie narodowej wspólnoty. Spotka-

nie rozpoczęło się więc od pytania o suwerenność człowieka wobec języka i narracji, które go określają. Prowadzący wraz z uczestnikami Szkoły próbował ustalić, czy możliwe jest zaistnienie krytycznej pozycji podmiotu ocalającej jego autonomiczność. W okresie komunizmu wspomniana wystawa budziła ogromne zainteresowanie wśród polskiego społeczeństwa, stając się symbolem patriotyzmu i hołdu złożonego burzliwej historii. Stąd pytanie o pozycję krytyczną stało się równocześnie pytaniem o miejsce, z którego dzisiaj możemy przyjrzeć się własnej (zbiorowej) tożsamości. Podczas wystawy symbolizowało je umieszczone na ścianie lustro, które miało wówczas sugerować zwiedzającym, iż swoim odbiciem dopełniają oni narodowy (auto)portret. Ostatecznie poruszona przez prowadzącego problematyka odnosiła się również do wpływu literatury na tworzenie „wspólnoty czytających”. Podjęto więc dyskusję nad tym, iż współcześnie lektura tekstu nie posiada właściwości integrujących, a literaturoznawstwo powinno wejść w stan podejrzenia wobec samego siebie.

Z kolei prof. Przemysław Czaplński punktem wyjścia swoich zajęć uczynił trzy propozycje literackie: *Pałac* Wiesława Myślińskiego, *Dziennik pisany później* Andrzeja Stasiuka oraz *Piaskową Górę* Joanny Bator. Każda z grup podjęła dyskusję na temat danej powieści, poszukując w niej reprezentacji doświadczenia zakorzenienia czy wyobcowania. Skupiono się na analizie literackiego obrazu małych ojczyzn, sposobu portretowania tych lokalności, a także wszelkiego rodzaju praktyk zmierzających do udomowienia bądź wykorzenienia bohaterów omawianych książek.

Kolejne dni i kolejne konwersatoria przyniosły również ciekawe dyskusje i wnioski. Seminarium prof. Andrzeja Ledera (Instytut Filozofii i Socjologii PAN) zatytułowane *Imaginarium, fakt historyczny, fantazmat* dotyczyło zbiorowej nieświadomości, dzięki której historia staje się dla danej wspólnoty polem wyładowań, przestrzenią ukrytych pragnień. Za pomocą narzędzi lacanowskiej psychoanalizy uczestnicy TSL poddali rozbiórce mechanizmy rządzące społeczną wyobraźnią. Prześlędzono wpływ narodowych narracji na proces porządkowania oraz racjonalizowania dziejowej konieczności w celu podtrzymywania fantazmatu jedności.

Na seminarium prof. Ingi Iwasiów doktoranci dyskutowali o różnicach w definiowaniu pojęć emigracji, imigracji i repatriacji, zwracając uwagę na ich ideologiczne, historyczne oraz polityczne uwarunkowania. Kwestie te pisarka starała się pokazać na przykładzie literatury tworzonej przez kobiety. Uczestnicy Szkoły szukali powiązań pomiędzy doświadczeniem kobiecym w literaturze (niejednokrotnie wyrastającym z sytuacji wykluczenia i wykorzenienia) a określającymi je praktykami migracyjnymi. Powstało zatem pytanie, czy zjawisko emigracji w przypadku tej literatury reali-

zuje się jedynie w wariancie mocno sentymentalnym, prywatnym. Prowadząca konwersatorium zwróciła również uwagę na zjawisko mityzacji opuszczanych czy zasiedlanych przestrzeni. Podkreśliła rolę ruchu emigracyjnego i migracyjnego, który złożył się na definicję lokalności po 1945 roku. To właśnie w nim ukształtowały się opowieści związane z nurtem nostalgicznym, który skupiał się nie na tym, aby tworzyć narracje o tym, „jak było”, ale na tym, by pokazać, co one znaczą.

Na połowę pobytu w Lublińcu przypadły dwa niezwykle istotne wykłady: *Jeffrey Jerome Cohen: od olbrzymów – przez antropologię potworności – do postantropologii kamieni* prof. Joanny Tokarskiej-Bakir (PAN) oraz *At Home Not At Home: Heideggerian Belongings* prof. Krzysztofa Ziarka (Uniwersytet w Buffalo). Prelekcja poświęcona Jeffreyowi J. Cohenowi miała na celu wyszczególnienie najważniejszych założeń prowadzonych przez tego antropologa badań. Prof. Tokarska-Bakir skupiła się na omówieniu granic: ludzkie – nieludzkie, żywe – martwe, podmiotowe – uprzedmiotowione. Następnie zestawiła te kategorie z krótkim, dokumentalnym filmem opowiadającym o losach dwóch braci, których rodzina podczas wojny pomagała Żydom. Od tego czasu, mimo upływu lat, mężczyźni wciąż ukrywają się i czują strach przed zemstą ze strony innych ludzi. Tą nietypową konfrontacją badaczka chciała podkreślić niepewne granice pomiędzy wymienionymi wyżej pojęciami, dążąc tym samym do wskazania takich miejsc w języku, które pozbawione są artykulacji.

Natomiast anglojęzyczne wystąpienie prof. Krzysztofa Ziarka poświęcone zostało refleksjom Martina Heideggera przedstawionym w *Liście o humanizmie*. Podczas wykładu prelegent poruszył problematykę istnienia podmiotu w świecie jako stanu bezdomności, czyli przykładu aktywnego wykraczania człowieka ku przyszłości. Prof. Ziarek podkreślał, iż współcześnie zbyt dużą wagę przywiązujemy do realizacji bytu, a zbyt mało myślimy o samej egzystencji. Kolejny wątek, który omówił, dotyczył refleksji Heideggera na temat śmierci. Prowadzący przypomniał, iż według filozofa jest ona momentem życia, a nie jego zaprzeczeniem. Równie ważnym punktem spotkania było zwrócenie przez prof. Ziarka uwagi na stosunek Heideggera do kwestii języka. Badacz pokreślił, iż postfilozoficzne myślenie człowieka powinno być poetyckie i odwoływać się do tradycji przedsokratejskiej.

Wszystkie wymienione wydarzenia były finalizowane podczas wieczornych paneli dyskusyjnych doktorantów. Podzielono je według następujących zagadnień: wspólnoty emocjonalne, migrujące tożsamości, palimpsesty pamięci jednostkowej i wspólnotowej. W trakcie paneli swoje teksty zaprezentowali: Iwona Boruszkowska (UJ), Agnieszka Dauksza (UJ), Kamila Gieba (UZ), Monika Głoso-

witz (UŚ), Aleksandra Grzemska (USz), Michał Koza (UJ), Wikto-  
ria Koziół (UJ), Łukasz Łoziński (UJ), Dorota Mieszek (UW), Marek  
Mikołajec (UŚ), Katarzyna Prałat (UJ), Kinga Siewior (UJ) oraz  
Aleksandra Schwagrzyk (UMK). Podczas pierwszego panelu pod-  
jęto dyskusję na temat afektywnego nacechowania różnego rodzaju  
wspólnot. Razem zastanawiano się nad pokrewnymi znaczeniowo  
określeniami tego słowa, odbiegającymi od powszechnego użycia,  
ale mogącymi lepiej oddać wewnętrznie zróżnicowany charakter  
zbiorowości. Drugie spotkanie młodych badaczy stanowiło pretekst  
do zastanowienia się między innymi nad procesualnym charak-  
terem tożsamości podmiotu, który dzięki niej rozbija kulturowy,  
polityczny i społeczny monolit. Skupiono się na analizie tożsamości  
grup regionalnych, które same dla siebie stanowią źródło narracji  
niejednokrotnie opartych na przekonaniu o wyjątkowości własnego  
losu czy doświadczenia. Trzeci panel poświęcony został dyskusji na  
temat przenikających się wzajemnie narracji wspomnieniowych.  
Poddano dyskusji rolę pamięci jednostkowej oraz zbiorowej, które  
w relacji do siebie ujawniają proces zacierania granic pomiędzy rze-  
czywistym a fikcyjnym.

Niewątpliwie wszystkim rozmowom (oficjalnym i kularowym)  
sprzyjało uroczyste wystawne wnętrze zamku w Lublińcu. Jak się  
okazało, wybór miejsca nie był całkowicie przypadkowy i dosko-  
nale wpisywał się w temat tegorocznej Szkoły. Obok hotelowego  
budynku na terenie obecnego szpitala znajdują się ruiny dawnego  
ośrodka psychiatrycznego. Podczas II wojny światowej w latach  
1941–1944 przyjmowano tam transporty dzieci (głównie z okolic  
Śląska), które po wstępnej segregacji były poddawane hitlerow-  
skim eksperymentom. W wyniku tych działań zginęło wówczas  
około dwieście istnień. Dzisiaj wydarzenia te upamiętnia zbiorowa  
mogiła, jednak pusty i niszczący budynek szpitala sugeruje raczej  
potrzebę ich wyparcia oraz zapomnienia.

Organizacja Szkoły to ogromne przedsięwzięcie, dlatego warto  
wspomnieć o osobach, które koordynowały przygotowania, są to:  
Agnieszka Dauksza (UJ) i Kinga Kasperek (UŚ). Zarówno przed  
wydarzeniem, jak i w jego trakcie dbały one o przepływ informacji,  
niezbędne formalności, sprawny przebieg tych kilku dni. Warto  
również dodać, że sam udział w TSL jest nie tylko okazją do pogłę-  
bienia wiedzy, zdobycia nowych inspiracji, ale przede wszystkim  
pretekstem do niezwykle cennej wymiany myśli. Możliwość bezpo-  
średniego kontaktu z wybitnymi badaczkami/badaczami czyni to  
wydarzenie niezwykle wartościowym. Zwłaszcza że podtrzymuje  
ono wciąż potrzebną młodym naukowcom relację mistrz – uczeń.

*Marzena Boniecka*